

# „Portret profesora Gilewskiego” Jana Matejki. Relacje wybitnych indywidualności sztuki i nauki XIX stulecia

“Portrait of Prof. Gilewski” by Jan Matejko.  
Relations of outstanding individuals in art and science  
of the 19th century

Andrzej Kierzek<sup>1</sup>, Jacek Kotuła<sup>2</sup>

Wrocław – Zielona Góra

**Streszczenie:** W historii polskiego rynku aukcyjnego najdroższym obrazem sprzedanym na aukcji jest „Portret Profesora Karola Gilewskiego” Jana Matejki (1838-1893). Artykuł pokrótce przedstawia dokonania Karola Gilewskiego (1832-1871), profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, lekarza wszechstronnie wykształconego, który jak większość ówczesnych chirurgów i internistów zajmował się także chorobami uszu, nosa, gardła i krtani. Jego pionierska praca na temat rozszczepienia krtani w leczeniu polipów krtani zajmuje w historii polskiej medycyny miejsce wyjątkowe. Ponadto zanalizowano stan zdrowia Jana Matejki, wybitnego polskiego malarza, i zaakcentowano rolę Karola Gilewskiego w procesie leczenia tego artysty.

**Abstract:** In the history of the Polish auction market, the most expensive painting sold at auction is “Portrait of Professor Karol Gilewski” by Jan Matejko (1838-1893). The article briefly presents the achievements of Karol Gilewski (1832-1871), a professor at the Jagiellonian University, a comprehensively educated physician who, like most surgeons and internists of the time, also dealt with diseases of the ears, nose, throat and larynx. His pioneering work on laryngeal cleft in the treatment of laryngeal polyps occupies an exceptional place in the history of Polish medicine. In addition, the health condition of Jan Matejko, an outstanding Polish painter, was analyzed, and the role of Karol Gilewski in the process of treating this artist was emphasized.

**Słowa kluczowe:** historia polskiej otorinolaryngologii, historia sztuki a medycyna, historia polskiego malarstwa

**Key words:** history of Polish otorhinolaryngology, art history and medicine, history of Polish painting

---

<sup>1</sup> Sekcja Historyczna Polskiego Towarzystwa Otorinolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi, przewodniczący: prof. zw. dr hab. n. med. Andrzej Kierzek.

<sup>2</sup> Zakład Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego, ul. Zyty 28, 65-046 Zielona Góra. Kierownik: dr n. o zdr. Jolanta Chmielowiec.

Niemal 7 mln złotych zapłacił prywatny kolekcjoner w warszawskim Domu Aukcyjnym Polswiss Art za obraz Jana Matejki „Portret prof. dr. Karola Gilewskiego” z 1872 r. Tym samym obraz ten stał się najdrożej sprzedanym w historii polskiego rynku aukcyjnego<sup>3</sup>. Ta wiadomość zelektryzowała nie tylko rynek historii sztuki, ale i interesujących się kulturą Polaków. Wydarzenie skłania do przedstawienia sylwetki prof. Karola Gilewskiego i jego dokonań lekarskich oraz związków z Janem Matejko.

To rekord zasłużony i wręcz oczekiwany po tak bezprecedensowym dziele sztuki. Potęgą wartości kulturowej tego dzieła jest nieoceniona, dlatego marzymy, aby znalazł swoje miejsce w depozycie muzealnym. Ten rekord pada w bardzo niepewnych czasach, co potwierdza siłę rynku inwestycji alternatywnych.

– powiedziała prezes Domu Aukcyjnego Polswiss Art Iwona Bűchner-Grzesiak<sup>4</sup>.

„Portret prof. dr. Karola Gilewskiego”<sup>5</sup> powstał na zamówienie wdowy po znanym lekarzu. Słynny malarz spełnił jej prośbę, tym bardziej, że znał profesora, bowiem nie raz u niego leczył się. Jak można dowiedzieć się z „Katalogu aukcji dzieł sztuki” z 2 czerwca 2020 r., wspaniale wydane przez wspomniany dom aukcyjny, Matejko przedstawił Karola Gilewskiego w ujęciu trzy czwarte, w dość rzadko spotykanej formie portretu, pozwalającej jednak na ukazanie postaci niemal w całości z jednoczesnym zachowaniem pewnej bliskości na poziomie kadrowania. Każdy szczegół postaci portretowanego oddany jest z niezwykłą dokładnością, subtelnością i finezyjnością. „Tak charakterystyczne dla Matejki oddanie rodzaju materii, koloru, każdego niuansu fizjonomii stanowi o niesamowitej przyjemności przebywania z tą pracą oraz świadomości, że mamy do czynienia z prawdziwym arcydziełem” – napisano w katalogu<sup>6</sup>.

Prezentowany we wnętrzu biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor ubrany jest w czarny frak, a łańcuch dziekański Wydziału Lekarskiego na jego szyi dodaje powagi naukowcowi piastującemu to stanowisko. Otwarta księga medyczna i stetoskop, rozłożone na pokrytym bordowym sukniem stole, są nie tylko atrybutami jego zawodu, ale też hołdu złożonego pracy portretowanego.

Portrety Matejki, przedstawiające różne charaktery i osobowości mają wspólny rys – wielki szacunek do modela. Odnosi się wrażenie, „że postaci występują w wręcz królewskich pozach, co uwzniośla modeli i sprawia, że w pewien sposób stają się ponadczasowi”. Portrety m.in. Łukasza Dobrzańskiego, weterana kampanii napoleońskiej, Piotra Moszyńskiego, spiskowca, zesłańca syberyjskiego i filantropa, Alfreda Potockiego, marszałka krajowego galicyjskiego i innych, dowodzą,

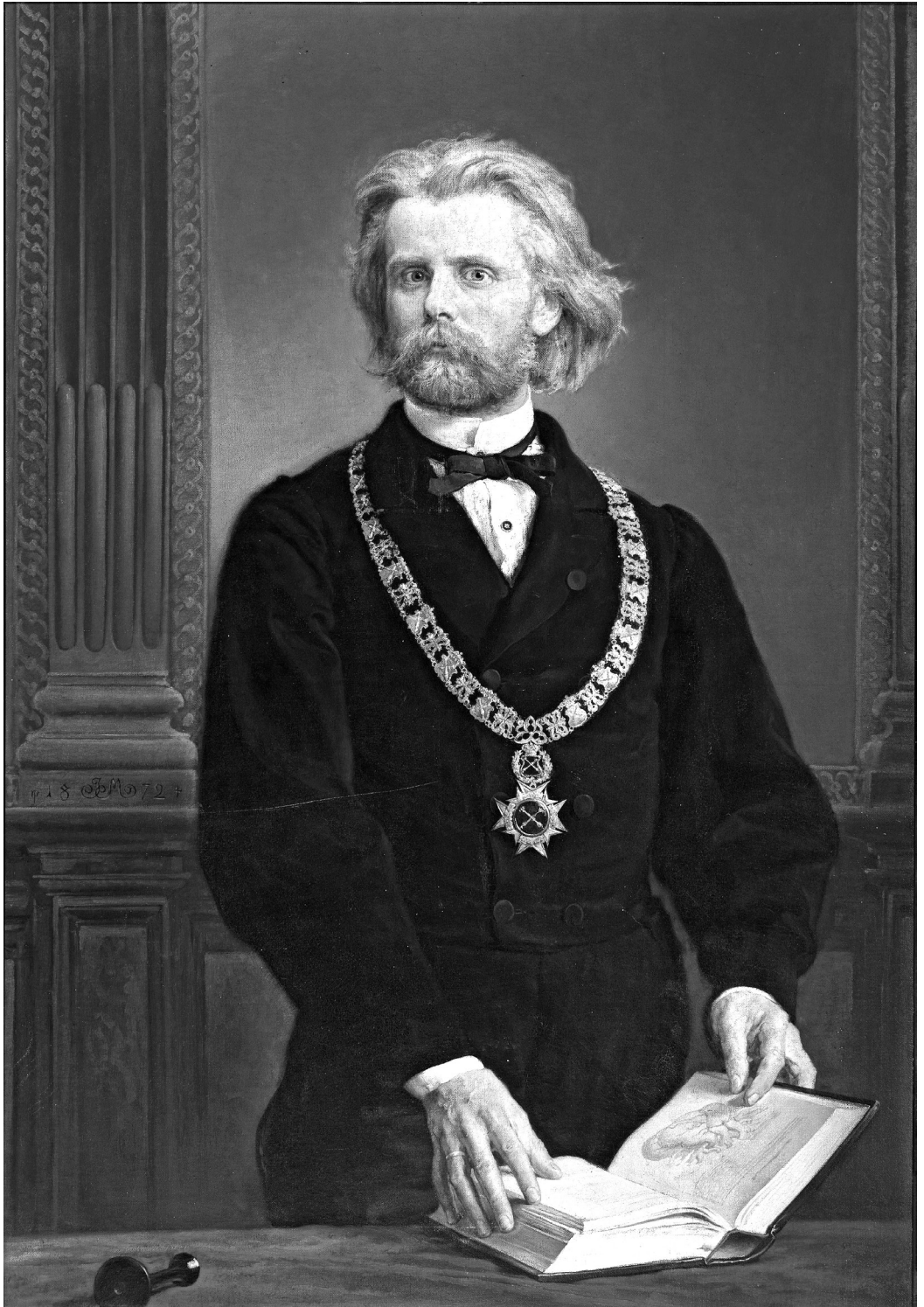
że Matejko wybierał swych modeli i niechętnie zabierał się do pracy nad portretami osób, których nie cenił. Matejko w tych pracach absolutnie posługiwał się obowiązującą

<sup>3</sup> Na wtorkowej aukcji w dniu 2 czerwca 2020 r., bez udziału publiczności, licytowano również dzieła takich artystów, jak m.in. Tadeusz Ajdukiewicz, Wlastimil Hofman, Roman Kramsztyk, Jacek Malczewski, Henryk Stażewski, Jan Styka, Leon Tarasewicz, Stanisław Ignacy Witkiewicz.

<sup>4</sup> A. Bernat, Niemal 7 milionów za obraz Matejki, Dzieje.Pl. Portal historyczny. Publikacja 03.05.2020.

<sup>5</sup> Olej, płótno o rozmiarach 130 x 92 cm.

<sup>6</sup> Katalog aukcji dzieł sztuki z 2 czerwca 2020 r. Dom Aukcyjny Polswiss Art, Warszawa 2020, s. 17.



Jan Matejko – portret Profesora Karola Gilewskiego  
Źródło: Wikipedia

wówczas powszechnie konwencją realizmu wizerunku. Nie starał się przypodobać modelowi, ale nie zapominał też o oddaniu charakterystycznych dla postaci cech osobowości, bardzo subtelnie, po mistrzowsku, dzięki czemu weryzm tych przedstawień nie przytłacza. Portretowane osoby mogły czuć się naprawdę uhonorowane i docenione tak nobilitującą i jednocześnie prawdziwą podobizną<sup>7</sup>.

Ostatni raz portret Gilewskiego pokazywany był na wystawie w Wiedniu w 1915 r. Później, przez sto lat, nieznane było miejsce przechowywania dzieła. Historycy sztuki znali go tylko z fotografii wykonanej z oryginału w zakładzie Józefa Sebald<sup>8</sup>. Z niej to wykonano kopie, jedną przez Floriana Cynka<sup>9</sup>, obecnie znajdującą się w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz drugą, przez Zdzisława Pabisiaka<sup>10</sup> – w auli Collegium Novum tego Uniwersytetu. Przez sto lat uznawany był za zaginiony, aż do ponownego pojawienia się za granicą w 2015 r. W tym właśnie roku prof. Stanisław Waltoś<sup>11</sup>, prawnik, wieloletni dyrektor Muzeum Jagiellońskiego natrafił na trop portretu w wiedeńskim Domu Aukcyjnym „Dorotheum”. W dobrym stanie, z zachowanymi oryginalnymi ramami, za 280 tysięcy euro kupił go w październiku 2015 r. prywatny kolekcjoner z Poznania, a następnie zgodził się oddać portret w depozyt do Muzeum Narodowego w Krakowie. W 2016 r. obraz zawisł w stałej ekspozycji Domu Jana Matejki – Oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie. W 2020 r. został wycofany z depozytu oraz oddany na aukcję. Kolejnym nabywcą Matejkowskiego portretu prof. Gilewskiego został kolekcjoner prywatny<sup>12</sup>.

## O Karolu Gilewskim

Kto zacz ten Karol Gilewski?

Syn niezamożnego gimnazjalnego nauczyciela z Bukowiny, urodzony w 1832 r. w Czerniowcach, od 1851 r. studiował w Wiedniu, szczególne zainteresowanie wykazując w anatomii. W 1856 r. otrzymał stopień doktora medycyny, a przez dwa lata doskonaląc się w chirurgii u prof. Franza Schucha (1804-1865) – stopień magistra położnictwa i doktora chirurgii oraz stopień operatora. Po edukacji na oddziałach chirurgicznych wiedeńskiego Szpitala Powszechnego, w latach 1859-1861 był także asystentem kliniki chorób wewnętrznych Johanna Rittera Oppolzera (1808-1871).

<sup>7</sup> Tamże, s. 15

<sup>8</sup> Józef Sebald (1853-1931), prowadził od końca XIX w. do pierwszej wojny światowej zakład fotograficzny w Krakowie.

<sup>9</sup> Florian Cynk (1838-1912) – malarz, profesor rysunku w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, jego uczniami byli m. in. Stanisław Wyspiański i Wojciech Weiss.

<sup>10</sup> Zdzisław Pabisiak (1922-2009) – malarz, portrecista, twórca polichromii kościelnych, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>11</sup> Stanisław Waltoś (ur. 1932) - teoretyk prawa, specjalista w zakresie historii prawa i postępowania karnego., profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek PAN i PAU.

<sup>12</sup> B. Gancarz, Prawie 7 milionów złotych za obraz Jana Matejki, Wiara.pl Kultura, dostęp: 02.06.2020.

Bezskutecznie ubiegał się o kierownictwo kliniki chirurgicznej w Uniwersytecie Jagiellońskim po śmierci Ludwika Bierkowskiego (1801-1860). W 1861 r. otrzymał jednak na tym Uniwersytecie katedrę medycyny sądowej i policji lekarskiej oraz tytuł profesora zwyczajnego tych przedmiotów. W 1864 r. był zastępcą Józefa Dietla (1804-1874), profesora w klinice internistycznej, a w rok później otrzymał nominację na stanowisko kierownika tej kliniki. Znany z „muzykalnego słuchu”, świetnie radził sobie z osłuchiowaniem klatki piersiowej, szczególnie wad serca. Wykładał jasno i dobitnie<sup>13</sup>. W 1870 r. został dziekanem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gilewski prowadził „rozległą praktykę konsyliarną” tak w Krakowie, jak i na terenie Galicji. Był członkiem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, na którego zebraniach demonstrował i omawiał interesujące przypadki, zaciekle niejednokrotnie polemizując. Do grona swoich członków zaliczały go m.in. towarzystwa lekarskie w Wiedniu i Czerniowcach.

Znane było zaangażowanie się Gilewskiego, człowieka wolnomyślnego w stosunku do religii katolickiej, szerzącego śmiało swoje przekonania, w poparcie dla ks. prof. Johanna Döllingera<sup>14</sup> z Monachium, przeciwnika nieomyślności papieża w sprawach wiary i obyczajów. Mając poparcie niektórych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, lekarzy, studentów medycyny, prawa i filozofii, wysłał list z poparciem dla Döllingera, powodując spore zamieszanie nie tylko wśród krakowskiego społeczeństwa i studentów<sup>15</sup>.

Był w pewnym stopniu germanofilem; na taką postawę z pewnością wpłynęła jego żona. Utwierdzał się w przekonaniu, że dla Uniwersytetu Jagiellońskiego będzie lepiej, kiedy będzie zarządzany przez władze centralne w Wiedniu. Był człowiekiem

---

<sup>13</sup> W. Szumowski, Gilewski Karol (1833-1871). [w:] *Polski Słownik Biograficzny*. Kraków, 1948-1958, t. VII, s. 462-468.

<sup>14</sup> Johann Joseph Ignaz von Döllinger (1799-1890) – niemiecki teolog i historyk, pochodził z bawarskiej rodziny lekarskiej. W 1822 r. przyjął święcenia kapłańskie, a w 1826 r. został profesorem na Uniwersytecie Ludwika i Maksymiliana w Monachium, wykładając tam: historię Kościoła, prawo kanoniczne, egzegezę Nowego Testamentu oraz filozofię religii. Później skoncentrował się na badaniu historii dogmatów. Dał się poznać jako konserwatysta katolicki, przeciwnik protestantyzmu. Z drugiej strony, głosił poglądy skierowane przeciwko ultramontanizmowi. Występował jako obrońca niezależności Kościoła katolickiego w Niemczech od państwa oraz jego autonomii narodowej, z zachowaniem wierności Stolicy Apostolskiej. Od 1850 r. Döllinger zaczął coraz śmieiej głosić postulaty utworzenia Kościoła narodowego w Niemczech o ustroju episkopalno-synodalnym. W 1854 r. otwarcie wystąpił z dezaprobatą wobec ogłoszenia dogmatu o niepokalanym poczęciu Marii przez papieża Piusa IX, a następnie stał się krytykiem opinii niektórych teologów katolickich o nieomyślności papieża. W latach 1869-1871 Döllinger stał się głównym krytykiem Soboru Watykańskiego I. W 1871 r. za swoje poglądy oraz publiczne odrzucenie dogmatów katolickich o niepokalanym poczęciu Marii Panny i nieomyślności papieża został ekskomunikowany przez arcybiskupa Monachium i Fryzycji, Gregora von Scherra. W 1871 r. Döllinger był jednym z organizatorów i uczestnikiem kongresu teologicznego w Monachium, na którym ukształtowana została doktryna starokatolicyzmu. Nigdy jednak nie przystąpił do utworzonego w 1872 r. na kongresie w Kolonii, Kościoła Starokatolickiego w Cesarstwie Niemieckim i odmówił przyjęcia sakry biskupiej z rąk biskupów Kościoła Utrechtu. Za: Ks. R. Szczurowski, *Ultramontanizm w Galicji w latach 1860-1870*. „*Nasza Przeszłość*” 1998, s. 201 et passim.

<sup>15</sup> W. Szumowski, Gilewski Karol...; J. Sędziak, *Rozwój laryngologii i ryнологii u poszczególnych narodowości*. „*Medycyna i Kronika Lekarska*” 1908, nr 16, s. 376-377; S. Zabłocki, *Słownik biograficzny otolaryngologów polskich XIX i XX wieku*. Warszawa, 2012, s. 177 et passim; R. Szczurowski, dz. cyt.

znanym z bezinteresowności. Wybitni warszawscy historycy medycyny Wiesław Stembrowicz i Andrzej Śródka twierdzą, że był jednak „postac(ią) nieco kontrowersyjną w stylu życia i poglądów”. W 1865 r. pojął za żonę Emilię, córkę prof. Schucha, z którą miał dwie córki. Zmarł 15 czerwca 1871 r. na dur plamisty, zaraziwszy się od chorego. „Zmarł pod kłatwą kościelną”; odmówiono mu kościelnego pogrzebu w Krakowie. Właściwy pogrzeb odbył się w Oed w Dolnej Austrii jednak w asyście duchowieństwa; pochowano go w grobach rodzinnych żony<sup>16</sup>.

Początek lat 60. XIX stulecia był okresem, kiedy zaczęto poważniej zajmować się laryngologią. Sprawiała to wykonana w 1854 r. przez Manuela Garcję (1805-1906), hiszpańskiego nauczyciela śpiewu, metoda laryngoskopii, czyli pośredniego oglądania krtani lusterkiem i rozpropagowania jej w lekarskim świecie przez Ludwiga Türcka (1810-1868), neurologa austriackiego i Johanna N. Czerbaka (1828-1873), fizjologa czeskiego. Jednym z propagatorów laryngoskopii na ziemiach polskich był właśnie Karol Gilewski. Zafascynowany nią pisał

Literaturę tej gałęzi umiejętności lekarskiej zbogacać należy ciekawymi i ściśle uważanymi przypadkami, by dostarczyć zasobu ku opracowaniu kliniki chorób krtani i tchawicy<sup>17</sup>.

Zupełnie unikatowa okazała się praca Gilewskiego „Rzecz o operacji polipów w krtani przecięciem teźże na pionowej linii spojenia obu chrząstek tarczycowatych” zamieszczona w „Przeglądzie Lekarskim” w 1865 r., druga 18 praca w języku polskim na temat rozszczepienia krtani, tzw. laryngofissury. We wstępie do swego artykułu Gilewski konstatował:

Aczkolwiek użycie drogi przyrodzonej do przerzeczonego celu bez wątpienia rozumem (racyonalnem) nazwać się godzi, a skuteczne i dokładne władanie narzędziami,

<sup>16</sup> Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950. Hrsg. Österreichisches Akademie der Wissenschaften. Bd 1 (A-Gla). Wien, 1993, s. 440; S. Janikowski, Nekrologia. Dr. Karol Gilewski. „Przegląd Lekarski” 1871, nr 28, s. 214-216; S. Kościński, Słownik lekarzów polskich. Warszawa, 1888, s. 139-140; M. Kusiak, Sto pięćdziesiąt lat istnienia Krakowskiej Katedry Medycyny Sądowej. „Archiwum Historii Medycyny” 1957, z. 1-2, s. 131; W. Stembrowicz, A. Śródka, Edward Korczyński (1844-1905). <<http://www.ptkardio.pl/pl/archiwum/108.html>>, dostęp 21.07.2006; Odślonięcie portretu ś. p. Prof. Gilewskiego. „Przegląd Lekarski” 1872, nr 25, s. 243; W. Szumowski, dz. cyt.

<sup>17</sup> K. Gilewski, Entfernung eines Kehlkopfpolyphen durch Spaltung des Kehlkopfes. „Wiener medizinische Presse” 1865, nr 18, s. 439-440; tegoż, Ueber die Operation der Kehlkopfpolyphen mittelst Spaltung des Kehlkopfs in der Verbindungslinie der Schildknorpelplatten. „Wiener medizinische Wochenschrift” 1865, nr 51, s. 933-936; tegoż, Ueber Laryngotomie bei Kehlkopfpolyphen. „Allgemeine medizinische Central-Zeitung” 1865, nr 37, s. 323-324; tegoż, Rzecz o operacji polipów w krtani przecięciem teźże na pionowej linii spojenia obu chrząstek tarczycowatych. „Przegląd Lekarski” 1865, nr 28, s. 217-218, nr 29, s. 225-227, nr 30, s. 233-235; tegoż, Przedstawienie dwóch chorych na których ze skutkiem pomyślnym wykonano przecięcie krtani i wyjaśnienie ważniejszych szczegółów tak co do operacji w jednym z tych dwóch przypadków. „Przegląd Lekarski” 1865, nr 16, s. 127-128; F. Kijewski, O rozszczepieniu krtani (laryngofissura). „Gazeta Lekarska” 1894, nr 28, s. 733-734.

<sup>18</sup> Pierwszą była publikacja Wacława Pelikana (1790-1873) z Wilna „Przykład rozcięcia krtani i rurki powietrznej (laryngo-tracheotomia)”, zamieszczona w „Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji” w 1822 r. Za: A. Kierzek, Wacław Pelikan (1790-1873) i jego zmagania się z problemami otorynolaryngologicznymi. „Otorynolaryngologia. Przegląd kliniczny” 2014, nr 4, s. 191-196; A. Kierzek, Rozwój warszawskiej myśli otorynolaryngologicznej w XIX wieku. Wrocław, 1997, s.38.

przy pomocy wziernika w miejscu tak trudnym jak jama krtaniowa ludzka, do dzieł mistrzowskich policzyć wypada, toć przecież zapytać wolno, czy w każdym przypadku narzędzie ową drogą, którą zwykle powietrze wzywamy, wprowadzone, dosięgnie nowotworu w krtani i skutecznie wyciąć go zdoła...?<sup>19</sup>

Pytał także, czy nie warto byłoby poszukać drogi dogodniejszej tak dla operatora jak i chorego. Powtarzanie rękoczynów w celu wydobywania polipów z krtani niejednokrotnie nie odnosiło skutku.

Brak misternych narzędzi, służących do operacji polipów w krtani drogą przyrodzoną, szczególnie miejscowe stosunki, nie zezwalające na roztwieranie kilkorga narzędzi naraz w gardle<sup>20</sup>

stanowiły znaczne przeszkody. Trzeba przypomnieć, że był to okres, kiedy krtani nie znieczulano miejscowo, kiedy żywe odruchy pacjenta uniemożliwiały jakąkolwiek w ten organ ingerencję, że trzeba było czekać aż do r. 1884, w którym Edmund Jelinek (1852-1928), austriacki laryngolog wprowadził do otorynolaryngologii kokainę<sup>21</sup>.

Ukazanie się publikacji także w „Wiener medizinische Presse”, czasopiśmie znanym nie tylko w Europie, spowodowało zainteresowanie w lekarskim świecie. Bardzo dokładnej prezentacji tej drugiej na ziemiach polskich laryngofissury autor niniejszej pracy dokonał w pracy zamieszczonej na łamach „Otolaryngologii Polskiej” w 2007 r.<sup>22</sup>, udowadniając, że polscy lekarze nie bali się w owych czasach dokonywać operacyjnych rękoczynów, o których czytali przedtem tylko w zagranicznej literaturze. Operacja rozszczepienia krtani, o której wspomniano wyżej, nie była jedyną chirurgiczną ingerencją Gilewskiego w krtani. Leczył kiłę, twardziel i szereg innych chorób tego narządu<sup>23</sup> dokładnie przez autora niniejszej publikacji zanalizowanych we wspomnianej wyżej pracy<sup>24</sup>.

Pamiętać należy, że działo się to w Uniwersytecie Jagiellońskim, a więc uczelni, w której *veniam legendi* pionier polskiej laryngologii Przemysław Pieniążek (1850-1916)

---

<sup>19</sup> K. Gilewski, Rzec o operacji..., nr 28, s. 217.

<sup>20</sup> Tamże, s. 218.

<sup>21</sup> A. Kierzek, Czy wprowadzenie kokainy pomogło w rozwoju otorynolaryngologii? „Otolaryngologia Polska” 2004, nr 6, s. 1227-1234.

<sup>22</sup> Tegoż, Znaczenie Karola Gilewskiego (1832-1871) dla polskiej laryngologii. „Otolaryngologia Polska” 2007, nr 3, s. 353-357.

<sup>23</sup> K. Gilewski, Spitze Auswuchse im Kehlkopfe bei Syphilis. „Wiener medizinische Wochenschrift” 1861, nr 18, s. 276-278; tegoż, Syphilis nodosa cutis et laryngis (Nodi exulcerati ad inferiorem partem lateris dextri thoracis; syphiloma in ligamento aryepiglottico dextro; stenosis laryngis. Sanatio (!) Anchylosis articulationis crico-arythenoideae dextrae). „Przegląd Lekarski” 1866, nr 36, s. 281; tegoż, Laryngoskopisches und ein Beitrag zur Therapie des chronischen Kehlkopfkatarrhs. „Wiener medizinische Wochenschrift”. 1861, nr 39, s. 620-623, nr 40, s. 636-637; tegoż, Przedstawienie chorego uleczonego ze ścieśnienia krtani, zrządzonego obrzękiem kiłowym. „Przegląd Lekarski” 1866, nr 22, s. 175; tegoż, Spostrzeżenie ścieśnienia krtani poniżej więzadeł głosowych. „Przegląd Lekarski” 1866, nr 29, s. 232; F. Massei, E. Flink, Pathologie und Therapie des Rachens der Nasenhohlen und des Kehlkopfs. Leipzig, 1892, s. 235

<sup>24</sup> A. Kierzek, Znaczenie Karola Gilewskiego..., s. 357

uzyskał czternaście lat później po chirurgicznym dokonaniu Gilewskiego, a więc w 1879 r.<sup>25</sup>.

### O Janie Matejko

Jan Matejko (1838-1893), polski malarz, twórca obrazów historycznych i batalistycznych, historiozof, autor ponad trzystu obrazów olejnych oraz kilkuset rysunków i szkiców, jeden z najwybitniejszych polskich malarzy w historii, którego uczniami byli m.in. Maurycy Gottlieb, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer i Stanisław Wyspiański<sup>26</sup>, był człowiekiem, którego nękały rozliczne choroby i zwykłe dolegliwości.

Leczył się u kilku lekarzy, m. in. u Alfreda Obalińskiego (1843-1898)<sup>27</sup>, Józefa Surzyckiego (1855-1937), Władysława Antoniego Gluzińskiego (1856-1935)<sup>28</sup>. Męczyła go krótkowzroczność, wprawdzie tylko średniego stopnia, ale wpływała ona znacznie na jego nadwyrężony licznymi problemami układ nerwowy. Skarżył się na osłabienie i „boleści żołądkowe”, które wskazywały na chorobę wrzodową przewodu pokarmowego. Józef Dietl (1804-1874), profesor krakowskiej wszechnicy, sportretowany przez Matejkę w 1864 r., ordynował leki przynoszące pewną ulgę<sup>29</sup>. Matejko „leczył się” w sposób najbardziej niewłaściwy: głodówką, wielkimi ilościami mocnej czarnej kawy, dużo palił. Karol Gilewski zalecał rzadkie spożywanie pokarmów oraz kwaśne mleko, od dwóch łyżek począwszy. A latem radził koniecznie pojechać do zakładu hydropatycznego w Wartburgu<sup>30</sup>. Marek Sołtysik pisał, że

... krótkie stany omdlenia, niby bez powodu, będą się odtąd Matejce zdarzały częściej, a co do diety... organizm sam się bronił przed zawiesistymi potrawami „na świeżym maśle”, ale gdyby chory jeszcze przez kilka miesięcy pijał kwaśne mleko doktora Gilewskiego, być może połowy życia nie przepędziłby w skurczach.

W ostatnich latach życia wybitnego malarza stan zdrowia stale pogarszał się, a to m. in. z powodu napiętej atmosfery w domu spowodowanej wieloletnią chorobą psychiczną żony Teodory, osoby despotycznej i nie zrównoważonej emocjonalnie<sup>31</sup>. Do

<sup>25</sup> P. Pieniążek, Rozwój metod badania i leczenia chirurgicznego krtani, tchawicy i oskrzeli; współudział w nim szkoły krakowskiej i „Przeglądu Lekarskiego” w ciągu pięćdziesięciu lat. „Przegląd Lekarski” 1911, nr 28, s. 511.

<sup>26</sup> A. Bochnak, Matejko Jan Alojzy (1838-1893). Polski Słownik Biograficzny. T. XX, Wrocław, 1975, s. 190.

<sup>27</sup> Alfred Obaliński (1843-1898), chirurg, profesor UJ.

<sup>28</sup> Władysław Antoni Gluziński (1856-1935), wybitny internista, profesor Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Jana Kazimierza i Warszawskiego.

<sup>29</sup> A. Wysocki, J. Cieckiewicz, Spojrzenie chirurgów na zdrowie Jana Matejki. [w:] Zdrowie i choroba w domu Jana Matejki. Kraków, 2002, s. 22.

<sup>30</sup> M. Sołtysik, Klan Matejków. Warszawa, 2019, s. 105; Listy Matejki do żony Teodory 1863-1881. Kraków, 1927, s. 180; A. Bochnak, dz. cyt.

<sup>31</sup> M. Sołtysik, dz. cyt., s. 107; H. Zygulska-Mach, Kłopoty Jana Matejki ze wzrokiem. [w:] Zdrowie i choroba..., s. 26; A. Bochnak, dz. cyt.; J. Bogucki, Matejko. Warszawa, 1956, s. 256; J. Krawczyk, Matejko i historia. Warszawa, 1990, s. 9 et passim.



tego dochodziły problemy zdrowotne dzieci Matejki, z którymi radził sobie dr Maciej Leon Jakubowski (1837-1915)<sup>32</sup>.

Wiosna i lato 1893 r. były pasmem cierpień, których przyczynę ówczesne możliwości diagnostyczne nie pozwoliły ustalić. Wymuszoną kurację w Karlsbadzie krakowski malarz zniósł wyjątkowo źle. Jesienią tego roku dolegliwości gastryczne nasiliły się. Silne bóle brzucha, wymioty, krwotoki z żołądka powodowały coraz większe osłabienie, aż wreszcie w dniu Wszystkich Świętych 1893 r. odszedł z tego świata. Diagnoza krakowskich lekarzy została potwierdzona przez prof. Tadeusza Browicza, badającego narządy artysty przed balsamowaniem zwłok — krwawienie z wrzodu żołądka i zwężenie odźwiernika w toku wieloletniej choroby wrzodowej. Pod koniec XIX stulecia gastroscopia nie wyszła jeszcze poza pierwsze próby, nieznamość grup krwi nie dozwalała na jej przetaczanie, nieskuteczne leki nie mogły pomóc. Leczenie operacyjne, polegające na wycięciu znacznej części żołądka przez Theodora Billrotha w Wiedniu oraz Ludwika Rydygiera w Chełmnie dokonane po raz pierwszy w 1881 r. obciążone wieloma, nieraz śmiertelnymi powikłaniami, wykonywane były naoczas niezwykle rzadko. A szkoda, bo w owym czasie w Krakowie w różnym czasie skorzystać można było z pomocy takich wybitnych chirurgów, jak Jan Mikulicz-Radecki, Ludwik Rydygier, czy Alfred Obaliński. Okresy wyraźnej poprawy zdrowia oraz ciągła aktywność malarza raczej nie pozwalały myśleć wcześniej o chirurgicznej interwencji, ale gdy już dołączył się krwotok, stan pacjenta nie pozwalał mieć nadziei na powodzenie operacji<sup>33</sup>.

Autorom niniejszej publikacji wydaje się, że ów tytułowy portret jest wyrazem hołdu Matejki złożonego zmarłemu lekarzowi. Analiza diariusza Stanisławy Serafińskiej, siostrzenicy żony Matejki, która w wieku 64 lat spisywała pamiętniki jemu poświęcone, obrazujące życie znanego malarza, ale i zwykłego człowieka, relacjonujące: „życie pełne żywiołowych zmagających artystycznych i bardzo ludzkich, codziennych trosk i radości”<sup>34</sup>, wykazuje, że określenie Gilewskiego m. in. jako „niezmiernie lubian(ego)” [...], „zacn(ego) człowiek(a) i ogromnie zdoln(ego) doktor(a)” świadczy chyba o pewnych więzach serdeczności łączących malarza i jego lekarza<sup>35</sup>.

Jeden z biografów Matejki, Marek Sołtysik, konstatuje, że ten wybitny artysta okazał się jednym z ostatnich pacjentów profesora Karola Gilewskiego, bowiem po wzięciu u niego krakowski lekarz odwiedził pacjenta z dudem plamistym i zarażając się nim, o czym wspomniano wcześniej, opuścił ziemski padół<sup>36</sup>.

*Autorzy składają podziękowania Pani Marcie Rydzyńskiej z Domu Aukcyjnego Polswiss Art oraz Panu Bogdanowi Gancarzowi z „Gościa Krakowskiego”.*

Bibliografia:

---

<sup>32</sup> M. Rybakowa, Dzieci Matejki. [w:] Zdrowie i choroba..., s. 27. Maciej Leon Jakubowski (1837-1915) – wybitny pediatra, prof. i rektor UJ, honorowy obywatel Krakowa.

<sup>33</sup> A. Wysocki, J. Ciećkiewicz, dz. cyt., s. 22-23.

<sup>34</sup> H. Nelken-Morawska, Wstęp. [w:] S. Serafińska, Jan Matejko. Wspomnienia rodzinne. Kraków, 1955, s. 5, 38.

<sup>35</sup> S. Serafińska, Jan Matejko... op. cit., s. 345

<sup>36</sup> M. Sołtysik, dz. cyt., s. 132

- Bochnak A., Matejko Jan Alojzy (1838-1893). *Polski Słownik Biograficzny* t. XX, Wrocław, 1975, s. 190.
- Bogucki J., *Matejko*. Warszawa, 1956.
- Krawczyk J., *Matejko i historia*. Warszawa, 1990.
- Gilewski K., Entfernug eines Kehlkopfpolyphen durch Spaltung des Kehlkopfes. „Wiener medizinische Presse” 1865, nr 18, s. 439-440.
- Gilewski K., Laryngoskopisches und ein Beitrag zur Therapie des chronischen Kehlkopfkatarrhs. „Wiener medizinische Wochenschrift”. 1861, nr 39, s. 620-623, nr 40, s. 636-637.
- Gilewski K., Przedstawienie chorego uleczonego ze ścieśnienia krtani, zrządanego obrzękiem kilowym. „Przegląd Lekarski” 1866, nr 22, s. 175.
- Gilewski K., Przedstawienie dwóch chorych na których ze skutkiem pomyślnym wykonano przecięcie krtani i wyjaśnienie ważniejszych szczegółów tak co do operacji w jednym z tych dwóch przypadków. „Przegląd Lekarski” 1865, nr 16, s. 127-128.
- Gilewski K., Rzecz o operacji polipów w krtani przecięciem tejże na pionowej linii spojenia obu chrząstek tarczycowatych. „Przegląd Lekarski” 1865, nr 28, s. 217-218, nr 29, s. 225-227, nr 30, s. 233-235.
- Gilewski K., Spitze Auswuchse im Kehlkopfe bei Syphilis. „Wiener medizinische Wochenschrift” 1861, nr 18, s. 276-278.
- Gilewski K., Sposrżeżenie ścieśnienia krtani poniżej więzadeł głosowych. „Przegląd Lekarski” 1866, nr 29, s. 232.
- Gilewski K., Syphilis nodosa cutis et laryngis (Nodi exulcerati ad inferiorem partem lateris dextri thoracis; syphiloma in ligamento aryepiglottico dextro; stenosis laryngis. Sanatio (!) Anchylosis articulationis crico-arythenoideae dextrae). „Przegląd Lekarski” 1866, nr 36, s. 281.
- Gilewski K., Ueber Laryngotomie bei Kehlkopfpolyphen. „Allgemeine medizinische Central-Zeitung” 1865, nr 37, s. 323-324.
- Gilewski K., Ueber die Operation der Kehlkopfpolyphen mittelst Spaltung des Kehlkopfs in der Verbindungslinie der Schildknorpelplatten. „Wiener medizinische Wochenschrift” 1865, nr 51, s. 933-936.
- Janikowski S., Nekrologia. Dr. Karol Gilewski. „Przegląd Lekarski” 1871, nr 28, s. 214-216.
- Katalog aukcji dzieł sztuki z 2 czerwca 2020 r. Dom Aukcyjny Polswiss Art. Warszawa, 2020.
- Kierzek A., Czy wprowadzenie kokainy pomogło w rozwoju otorynolaryngologii? „Otolaryngologia Polska” 2004, nr 6, s. 1227-1234.
- Kierzek A., Rozwój warszawskiej myśli otolaryngologicznej w XIX wieku. Wrocław, 1997, s.38.
- Kierzek A., Wacław Pelikan (1790-1873) i jego zmagania się z problemami otorynolaryngologicznymi. „Otolaryngologia. Przegląd kliniczny” 2014, nr 4, s. 191-196.
- Kierzek A., Znaczenie Karola Gilewskiego (1832-1871) dla polskiej laryngologii. „Otolaryngologia Polska” 2007, nr 3, s. 353-357.
- Kijewski F., O rozszczepieniu krtani (laryngofissura). „Gazeta Lekarska” 1894, nr 28, s. 733-734.
- Koźmiński S., *Słownik lekarzów polskich*. Warszawa, 1888.
- Kusiak M., Sto pięćdziesiąt lat istnienia Krakowskiej Katedry Medycyny Sądowej. „Archiwum Historii Medycyny” 1957, z. 1-2, s. 127-147.
- Listy Matejki do żony Teodory 1863-1881. Kraków, 1927.
- Massei F., Flink E., Pathologie und Therapie des Rachens der Nasenhohlen und des Kehlkopfs. Leipzig, 1892, s. 235.
- Nelken-Morawska H., Wstęp. [w:] S. Serafińska, Jan Matejko. *Wspomnienia rodzinne*. Kraków, 1955.
- Odsłonięcie portretu ś.p. Prof. Gilewskiego. „Przegląd Lekarski” 1872, nr 25, s. 243.
- Osterreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950. Hrsg. Osterreichisches Akademie der Wissenschaften. Bd 1 (A-Gla). Wien, 1993.
- Pieniążek P., Rozwój metod badania i leczenia chirurgicznego krtani, tchawicy i oskrzeli; współdziałł w nim szkoły krakowskiej i „Przeglądu Lekarskiego” w ciągu pięćdziesięciu lat. „Przegląd Lekarski” 1911, nr 28, s. 511.
- Rybakowa M., *Dzieci Matejki*. [w:] *Zdrowie i choroba w domu Jana Matejki*, Red. Z. Gajda. Kraków, 2002.
- Sędziak J., Rozwój laryngologii i rynologii u poszczególnych narodowości. „Medycyna i Kronika Lekarska” 1908, nr 16, s. 376-377.
- Szczurowski R., Ultramontanizm w Galicji w latach 1860-1870. „Nasza Przeszłość” 1998, s. 201-243.
- Sołtysik M., *Klan Matejków*. Warszawa, 2019.
- Szumowski W., Gilewski Karol (1833-1871). *Polski Słownik Biograficzny* Kraków, 1948-1958, t. VII, s. 462-468.

Wysocki A., Ciečkiewicz J., Spojrzenie chirurgów na zdrowie Jana Matejki. [w:] Zdrowie i choroba w domu Jana Matejki. Z. Gajda (red.). Kraków, 2002, s. 21-23.

Zabłocki S., Słownik biograficzny otolaryngologów polskich XIX i XX wieku. Warszawa, 2012.

Żygulska-Mach H., Kłopoty Jana Matejki ze wzrokiem. [w:] Zdrowie i choroba w domu Jana Matejki, Z. Gajda (red.). Kraków, 2002.

### Netografia:

Bernat A., Niemal 7 milionów za obraz Matejki, Dzieje.Pl. Portal historyczny, dostęp: 03.05.2020

Gancarz B., Prawie 7 milionów złotych za obraz Jana Matejki, Wiara.pl Kultura, dostęp: 02.06.2020.

Stembrowicz W., Śródka A., Edward Korczyński (1844-1905). <<http://www.ptkardio.pl/pl/archiwum/108.html>>, dostęp: 21.07.2006.